

Sygn. akt VI RCa 124/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Zofia Rutkowska

SR del do SO Ewa Ignatowicz-Firkowska (spr.)

protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego K. T. (1)** reprezentowanego przez matkę K. T. (2)

przeciwko **M. T.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 7 kwietnia 2016 roku

sygn. akt III RC 3/16

I. oddała obie apelacje;

II. koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VIRCa 124/16

UZASADNIENIE

Powód małoletni K. T. (1), reprezentowany przez matkę K. T. (2), wniósł o podwyższenie alimentów z kwoty po 200 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie. Żądał również zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany M. T. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie w całości żądania powoda, a ponadto o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę po 600 zł tytułem podwyższonych alimentów, płatnych do rąk matki małoletniego K. T. (2) do 10 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 maja 2016 r. w miejsce alimentów w kwocie po 200 zł miesięcznie, zasądzonych wyrokiem Sadu Okręgowego w Olsztynie z dnia 24 lipca 2014 r. w sprawie VI RC 540/14, oddalił powództwo w pozostałej części, odstąpił od obciążania

pozwanego kosztami sądowymi, koszty procesu zniósł wzajemnie i wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że małoletni powód K. T. (1) jest synem pozwanego, ma obecnie (...) lat. Rodzice małoletniego byli niegdyś małżeństwem, które zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 24 lipca 2014r w sprawie VI RC 540/14. Sąd Okręgowy ustalił wówczas miejsce zamieszkania małoletniego powoda przy matce, powierzając wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda alimenty w wysokości po 200 zł miesięcznie.

Sąd ustalił ponadto, że do czasu rozvodu strony mieszkały razem w W., matka powoda dojeżdżała w tym czasie do pracy do O.. Od września 2014r małoletni mieszka z matką w O. i tam kontynuuje edukację szkolną. Małoletni uczy się w (...) klasie szkoły podstawowej nr (...) w O., jest zdrowy i rozwija się prawidłowo. Małoletni z uwagi na wadę zgryzuby będzie miał założony aparat ortodontyczny – koszt aparatu oraz wizyt kontrolnych wyniesie łącznie około 7.000,00 zł. Małoletni dwa razy w tygodniu chodzi na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego – koszt jednych zajęć to 40 zł; łączne wydatki z tego tytułu wynoszą co najmniej 320 zł miesięcznie. Małoletni od stycznia 2016 r. dwa razy w tygodniu chodzi również na zajęcia do logopedy; koszt tych zajęć to miesięcznie wydatek rzędu 350-400 zł – z uwagi na odległe terminy matka powoda zdecydowała, że będzie on chodził do logopedy prywatnie. Małoletni trenuje pływanie w klubie (...) – opłaty związane z przynależnością do klubu, zakupem sprzętu do pływania (okulary, spodenki pływackie, pletwy), z wyjazdami na zawody wynoszą średni około 200 zł miesięcznie.

W czasie orzekania o rozwodzie rodziców powoda nie uczęszczał on na dodatkowe zajęcia z języka obcego, ani do logopedy. Trenował wówczas pływanie, co kosztowało około 120 zł, a także chodził na zajęcia ze wspinaczki. Rodzina powoda w czasie, gdy mieszkała jeszcze wspólnie w W., mieszkała w domu jednorodzinnym, który stanowił własność jego ojca pozwanego. Po rozwodzie K. T. (2) przejęła i spłaciła zaciągnięty wcześniej – wspólnie z mężem - kredyt na zakup lokalu pod kancelarię (...) w O.. Rodzice powoda w czasie orzekania przez Sąd w sprawie o rozwód porozumeli się, co do sposobu zaspokajania jego potrzeb – ojciec miał się zaangażować w ten proces i początkowo tak czynił. Przedstawicielka ustawowa powoda początkowo w sprawie o rozwód nie domagała się od męża na syna żadnych alimentów; zażądała symbolicznej wg niej kwoty alimentów dopiero wówczas, gdy okazało się, że takie rozstrzygnięcie musi być zawarte w orzeczeniu Sądu rozwiązującym małżeństwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że obecnie powód mieszka z matką w domu jednorodzinnym w O.. Matka powoda jest (...) – osiąga dochody pozwalające jej na zapewnienie dziecku wysokiego standardu życia. Według matki powoda koszty utrzymania małoletniego wynoszą średnio około 2.600 zł miesięcznie, z czego około 400 zł jest to przypadający na syna udział w kosztach utrzymania zajmowanego obecnie w O. domu. Matka powoda spłaca kredyt zaciągnięty na zakup domu w wysokości 300.000 zł. Koszty utrzymania domu, a także zdecydowaną większość wydatków związanych z utrzymaniem powoda, z zaspokajaniem jego potrzeb, rozwojem jego zainteresowań pokrywa jego matka.

Pozwany regularnie płaci zasądzone alimenty, dwukrotnie zapłacił dobrowolnie wyższe kwoty – 400 zł; z okazji urodzin i świąt pozwany robi dziecku prezenty. Ponadto robi na rzecz dziecka niewielkie zakupy odzieży, obuwia, sprzętu sportowego. M. T. utrzymuje z małoletnim w miarę regularne kontakty w co drugi weekend. Rodzice powoda zgodnie dogadują się co do kontaktów ojca z synem w okresie świąt oraz przerw w nauce – z reguły czas ten małoletni spędza po połowie u każdego z rodziców. Pozwany w ramach świadczonej pracy często przyjeżdża do O. samochodem służbowym, wielokrotnie zdarzało się, że wykorzystywał tę okoliczność do odebrania dziecka na kontakty do W..

Sąd Rejonowy ustalił także, że pozwany ma (...) lat, z zawodu jest kierowcą – mechanikiem, jest zdrowy, nie ma na utrzymaniu innych dzieci i nie jest z nikim związany. Pozwany mieszka w W. pod G., nadal jest właścicielem około 6 ha gruntów rolnych na M., a także atrakcyjnej działki rekreacyjnej nad jeziorem N. w W.. Pozwany nadal pracuje w tej samej firmie – Firmie Handlowo-Usługowej (...) w G.. Według pozwanego zarabia on najniższą kwotę dopuszczalną przepisami prawa powiększoną o uznaniową premię. W styczniu 2016r zarobił w ten sposób nieco ponad 1.800 zł. Według przedstawicielki ustawowej powoda rzeczywiste dochody pozwanego z tytułu świadczonej pracy są znacznie wyższe, gdyż część wynagrodzenia dostaje on bez zgłaszania obciążania jej składkami na ubezpieczenie społeczne,

zdrowotne oraz podatek. Dochody te w czasie, gdy tworzyli jeszcze rodzinę miały wynosić około 2.500-3.000 zł miesięcznie netto. W roku 2015 r. pozwany zadeklarował w rocznym zeznaniu podatkowym przychody w wysokości 30.483,00 zł, z czego jego dochód wynosił 29.148,00 zł. Dodatkowo pozwany na posiadanej w W. działce rekreacyjnej zainstalował już po rozwodzie dwa domki z przeznaczeniem na wynajem. Zakup domków sfinansował ojciec pozwanego. Według powoda cena wynajmu jednego domku to około 250-300 zł za dobę, z czego wydatki na wodę oraz energię elektryczną wynoszą połowę tej kwoty. Według pozwanego I sezon – lato 2015 r. nie był dla niego zbyt udany. Na sezon letni 2016 r. pozwany ma do tej pory zarezerwowane oba domki na 10 dni każdy. Pozwany jest właścicielem samochodu osobowego O. (...), otrzymuje znaczącą pomoc finansową od ojca; już po rozwodzie zakupił od ojca dom, w którym mieszkał wspólnie z synem oraz byłą żoną – według pozwanego całe życie mieszkał on w domach, dlatego zdecydował się w ten sposób zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe. W zakupionym domu pozwany przeprowadził remont kuchni, wymienił część sprzętu AGD, co łącznie miało go kosztować około 4.000 zł. Remont ten opłacił w całości również dzięki pomocy finansowej ojca.

Pozwany spłaca zaciągnięty na zakup domu kredyt mieszkaniowy w wysokości 255.000,00 zł, obecnie do spłaty pozostała kwota 251.000,00 zł, miesięczna rata kredytu wynosi 1.109,00 zł. Pozwany spłaca także pożyczkę w wysokości 20.408,00 zł zaciągniętą w dniu 30 stycznia 2015r na; do spłaty pozostała kwota nieco ponad 18.000,00 zł; miesięczna rata kredytu wynosi 309,30 zł. Pozwany jest właścicielem gruntów rolnych – z tytułu dopłat do uprawianej ziemi otrzymał w roku 2014r dopłatę w wysokości 5.082,00 zł. Z tytułu podatku rolnego oraz podatku od nieruchomości pozwany w roku 2015r. zapłacił łącznie kwotę 1.479,00 zł.

Sąd Rejonowy, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części. Sąd powołał się na przepisy art. 138 kro i 135 kro. Wskazał, że w jego ocenie w ciągu ostatnich dwóch lat doszło do wzrostu usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda, który uczęszcza na dodatkowe zajęcia, które łącznie generują koszt w wysokości 700 zł, kontynuuje naukę pływania i wydatki z tym związane wzrosły i wynoszą ok. 200 zł miesięcznie. Ponadto ok. 400 zł miesięcznie wynosi udział małoletniego w kosztach utrzymania domu. Małoletni ma także wadę zgryzu, która będzie korygowana przez aparat, a koszt tych zabiegów to ok. 7.000,00 zł na przestrzeni 2 lat. Sąd Rejonowy podkreślił, że dotychczasowa wysokość alimentów była wynikiem nieformalnego porozumienia pomiędzy rodzicami w czasie trwania rozwodu i miała charakter symboliczny; pozwany zobowiązał się zaś partycypować w kosztach utrzymania syna, co początkowo czynił. Sąd podkreślił, że uwzględnił fakt, że pozwany utrzymuje rozległe i regularne kontakty z dzieckiem, jednakże mimo to ustalone alimenty w kwocie 200 zł uznał za bardzo niskie. Wskazał także, że pozwany ma możliwości zarobkowe, które pozwalają mu nałożenie wyższej kwoty alimentów; otrzymuje wynagrodzenie, dochody z rozpoczętej działalności gospodarczej oraz dopłaty z tytułu posiadanej ziemi rolnej. Sąd wskazał także, dlaczego uznał, że pozwany osiąga wyższe niż deklarowane wynagrodzenie za pracę a jego sytuacja materialna jest lepsza, niż przedstawia.

Sąd Rejonowy podkreślił, że mimo podwyższenia alimentów o 300% nie są one wygórowane, gdyż kwota alimentów ustalona w wyroku rozwodowym była rażąco niska, a pozwany przestał się wywiązywać z porozumienia z matką dziecka. Sąd wskazał, że alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie są w pełni adekwatne do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego i uwzględniają prawo dziecka do życia na poziomie materialnym zbliżonym do poziomu, na jakim żyją jego rodzice.

Od wyroku tego apelację wniosły obie strony.

Pozwany w swojej apelacji zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 200 zł, wnosząc o zmianę wyroku poprzez obniżenie zasadzonych alimentów do kwoty po 400 zł miesięcznie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił wyrokowi obrazę przepisów art.138 kro poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powództwo oparte na tej podstawie legitymuje do badania okoliczności wpływających na wydanie przeczenia w przedmiocie alimentów, które ma zostać zmienione, co miało istotny wpływ na wynik postępowania, albowiem doprowadziło do orzekania szerszym niż co do istoty sprawy, a co za tym odzie do uwzględnienia powództwa ponad ten zakres. Ponadto pozwany zarzucił obrazę przepisów art. 135 kro poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w powództwach wytaczanych w oparciu o przepis art. 138 kro ww przepis

stosuje się niezależnie, co doprowadziło do ponownej oceny usprawiedliwionych potrzeb powoda, a nie czy te potrzeby wynikają ze zmiany stosunków, co doprowadziło do uwzględnienia powództwa w zaskarżonej części. Pozwany zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że zmiana stosunków w postaci zwiększenia potrzeb powoda uzasadnia podwyższenie alimentów o 300%, a także że zmiana stosunków, tj. zmiana miejsca pobytu powoda uzasadnia podwyższenie alimentów, podczas gdy prawidłowa ocena tej okoliczności, w szczególności fakt ponoszenia przez pozwanego dodatkowych kosztów związanych z utrzymywaniem stałych kontaktów z powodem prowadzi do wniosku przeciwnego.

W uzasadnieniu pozwany stwierdził, że Sąd dokonał ogólnej oceny usprawiedliwionych potrzeb małoletniego i możliwości zobowiązanych do alimentacji, a ocena ta dotyczyła także powagi rzeczy osądzonej, co spowodowało wyjście poza granice orzekania co do istoty sprawy. Pozwany podkreślił, że art. 138 kro stanowi *lex specialis* do art. 135 kro i wyznacza zakres badania potrzeb, ale tylko przez pryzmat ich istotnej zmiany, jednocześnie pozwany nie zakwestionował, że wraz z wiekiem, rozwojem, zmianą szkoły doszły nowe koszty utrzymania, ale w jego ocenie nie były tak znaczne, stąd też uznał powództwo do kwoty po 400 zł miesięcznie. Pozwany podkreślił także, że Sąd nie wziął pod uwagę, że wyprowadzenie się powoda spowodowało, że pozwany, chcąc utrzymywać właściwe relacje z synem musi ponosić dodatkowe koszty związane z dojazdami.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w punkcie I w części zasądzonej alimenty od 1 maja 2016 r. oraz w punkcie II i IV w całości. Zarzucił wyrokowi obrazę przepisu art. 135 § 2 kro polegające na jego niezastosowaniu i ukształtowaniu ciężaru utrzymania małoletniego rażąco nierówny stopień partycypacji obojga rodziców w kosztach utrzymania dziecka, podczas gdy zaangażowanie matki w sprawę dziecka i bieżącą opiekę nad nim jest nieporównywalnie wyższe niż udział w nich ojca dziecka, co nie znalazło odzwierciedlenia w treści zaskarżonego orzeczenia. Ponadto zarzucił niezasadne przyjęcie, że uwzględnienie powództwa w całości prowadziłoby do sytuacji, w której rodzice ponosiliby koszty utrzymania syna w zbliżonych rozmiarach, podczas gdy z ustaleń Sądu wynika, że bieżące koszty utrzymania dziecka przekraczają dwukrotność żądanych alimentów, co przy uznaniu żądań powoda matka i tak ponosiłaby ich większą część. Powód zarzucił także Sądowi błędne uznanie, że pozwany ma ograniczone możliwości zarobkowe i zasądzenie alimentów na niewystarczającym i nie odpowiadającym realiom sprawy poziomie, jak również niezasadne ustalenie daty początkowej płatności podwyższonych alimentów od 1 maja 2016 r. przy jednoczesnym przyjęciu, że pozwany nie zaspokajał potrzeb powoda dodatkowo od dnia złożenia pozwu i przyjęciu, że potrzeby powoda wzrosły od czasu podjęcia przez niego nauki w O.. Apelacja powoda wskazała także na naruszenie przepisu art. 100 kpc polegające na jego zastosowaniu, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności sprawy powinna w jego ocenie skutkować uznaniem zasadności żądania pozwu w całości i o kosztach Sąd winien rozstrzygnąć w oparciu o ogólną zasadę wynikającą z art. 98 § 1 i 3 kpc. W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty po 900 zł miesięcznie tytułem podwyższonych alimentów, z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od daty wniesienia powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje. Ponadto powód wniósł o dopuszczenie dodatkowych dowodów w postaci dokumentów. W uzasadnieniu powód szeroko uzasadnił, dlaczego uważa, że Sąd pierwszej instancji pominął potrzebę równoważenia kosztów według udziału w opiece nad małoletnim. Wskazał, że matka ponosi także dodatkowe koszty, nie ujęte w zestawieniu comiesięcznych wydatków, o czym świadczą dokumenty dołączone do apelacji. Podkreślił też, że niesłusznie Sąd określił początkową datę płatności podwyższonych alimentów, gdyż dotychczas ustalone w kwocie 200 zł były symboliczne, a już w dacie wniesienia powództwa o podwyższenie alimentów potrzeby dziecka były znacznie wyższe.

We wniesionej w dniu 9 czerwca 2016 odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego i powoda są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął wnioski, które to Sąd Okręgowy podziela w pełni. W ocenie tut. Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie wskazuje na konieczność uwzględnienia apelacji i zmiany zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanego wskazać należy, że Sąd Rejonowy w Olsztynie, wbrew twierdzeniom pozwanego, prawidłowo zastosował oba przepisy, tj. art. 138 kro i 135 kro, wskazując jaka zmiana zaszła w potrzebach powoda i dlatego Sąd uznał ją za istotną. Zmianą stosunków w rozumieniu art. 138 kro jest każda zmiana stosunków zarówno po stronie zobowiązanego jak i uprawnionego. Taką zmianą może więc być zwiększenie lub zmniejszenie potrzeb uprawnionego, ale też zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych zobowiązanego. Te przesłanki, określone w art. 135 kro, wyznaczają zakres obowiązku alimentacyjnego, muszą więc zostać ustalone w postępowaniu o zmianę wysokości alimentów. Konkludując – bez ustalenia aktualnych potrzeb powoda i możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego nie byłoby możliwe stwierdzenie, czy doszło do istotnej zmiany stosunków, uzasadniającej zmianę orzeczenia w przedmiocie alimentów.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie popełnił również błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd szczegółowo wyjaśnił, dlaczego uznał za słuszne podwyższenie alimentów o 300%. Nadmienić należy, że kwota 200 zł miesięcznie została ustalona przez rodziców małoletniego w czasie sprawy o rozwód (co więcej strony początkowo wysokość alimentów chciały ustalić na poziomie 50 zł!), ale przy założeniu, że pozwany będzie partycypował ponad tę kwotę w kosztach utrzymania dziecka. Sąd Rejonowy podkreślał, że pozwany nie wywiązywał się z tych ustaleń, a co więcej-koszty utrzymania syna wzrosły w wyniku podjęcia przez niego nowych zajęć i konieczności leczenia ortodontycznego. Potwierdziły to także dokumenty złożone na rozprawie przed Sądem Okręgowym, wskazujące na wzrost opłaty za lekcje z języka angielskiego czy opłat za zajęcia pływania. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym pozwany sam przyznał, że w jego ocenie utrzymanie syna pociąga za sobą koszt około 1500 zł miesięcznie.

W świetle powyższych okoliczności oraz wobec realnie ocenionych możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego stwierdzenia M. T., że nie może łożyć wyższej kwoty niż 400 zł miesięcznie są nieuzasadnione. W ocenie Sądu Rejonowego, którą to ocenę Sąd Okręgowy podziela, pozwany jest w stanie partycypować w kosztach utrzymania syna w kwocie wyższej od tej, którą łożył dotychczas, jak i wyższej od kwoty wskazanej przez niego w apelacji, tj. 400 zł. Pozwany, co prawidłowo ustalił sąd pierwszej instancji, nie tylko osiąga wynagrodzenie za pracę (i to w kwocie wyższej od wykazywanej), ale ma także majątek, który przynosi mu dochody. Sąd Rejonowy uwzględnił także, wbrew zarzutom apelacji, wydatki czynione przez pozwanego na syna w czasie, gdy małoletni znajduje się pod jego opieką. Ustalona przez Sąd Rejonowy kwota nie jest wygórowana i leży w granicach możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

Apelacja powoda w zakresie żądania zmiany zaskarżonego wyroku i jest również całkowicie niezasadna. Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że obowiązek alimentacyjny wobec dziecka ciąży na obojgu rodzicach, ale nie oznacza to, że jest równy. Podniósł, że możliwości zarobkowe matki małoletniego i jej sytuacja materialna są znacznie lepsze aniżeli dochody pozwanego, czego w istocie strona powodowa nie kwestionowała. Pozwany spotyka się z małoletnim, zabiera go do siebie, w tym czasie syn pozostaje na jego utrzymaniu, tak więc pozwany, choć w mniejszym zakresie niż matka, również ponosi osobiste starania o utrzymanie dziecka. Sąd Rejonowy jasno wskazał, dlaczego nie uwzględnił żądania powoda w całości, również w zakresie daty początkowej płatności podwyższonych alimentów i tę ocenę Sąd Okręgowy podziela, nie znajdując żadnych przekonujących argumentów do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest w prawidłowe i uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy, stąd też na podstawie art. 385 kpc oddalił apelacje powoda i pozwanego (punkt I wyroku).

O kosztach procesu za instancje odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze wynik postępowania.